

# I. WPROWADZENIE DO 33-DNIOWYCH REKOLEKCJI

## 1. Błogosławieństwo Kościoła Powszechnego

Duchowość całkowitego oddania się Matce Bożej to sprawdzona i pewna droga duchowa. Jej celem jest zjednoczenie nas z Jezusem poprzez doskonałą realizację łaski i wypełnienie zobowiązań przymierza Chrztu Świętego. Droga ta otrzymała pełne błogosławieństwo Kościoła. Praktykę tą polecali i osobiście praktykowali wszyscy papieże XX wieku. Najwyżsi Pasterze zalecali tę drogę i udzielali apostolskiego błogosławieństwa tym, którzy na tę drogę wkroczą lub chociażby przeczytają traktat świętego Ludwika Marii Grignon de Montfort.

## 2. Komentarz do materiałów 33-dniowych rekolekcji

Wielka duchowa i teologiczna wartość Traktatu o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny bierze się między innymi z tego, że opiera się na słowie Bożym oraz nauce ojców Kościoła. Jednocześnie uwzględnia od nauk świętych oraz mistyków tamtych czasów. Tą samą metodą kierowaliśmy się w pracy nad przygotowaniem tych materiałów. Oto źródła z których korzystaliśmy: a) Pismo Święte oraz nauka Kościoła Taki sam cel miały przedstawione tutaj materiały. Znajduje się w nich wiele fragmentów Pisma Świętego oraz nauka Kościoła w postaci cytatów z nauczania papieży oraz fragmentów Katechizmu Kościoła Katolickiego. b) Nauczanie św. Ludwika de Montfort oraz bł. Wilhelma Józefa Chaminade. Rzecz jasna - znajdziemy tutaj również szerokie przedstawienie nauczania świętego Ludwika de Montfort - przedstawione w Traktacie o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny. Uzupełnieniem nauki świętego Ludwika jest nauczanie drugiego genialnego apostoła oddania się Maryi, którym jest błogosławiony Wilhelm Józef Chaminade. Jego nauka została zawarta w dziełach dr Emila Neuberta, szczególnie zaś w książce: *Mój ideał - Jezus, Syn Maryi* oraz w dziele jego życia, zatytułowanym: *W zjednoczeniu z Maryją*. c) Doświadczenie świętych oraz mistyków Podobnie jak czynił święty Ludwik - bierzemy także pod uwagę naukę i doświadczenie świętych, takich jak np. Matka Teresa z Kalkuty czy o. Dolindo Ruotolo oraz mistyków, a w szczególności - dzienniki Alicji Lenczewskiej, które wydają się być cennym duchowym światłem na obecne czasy i które już dzisiaj są przez wielu uznawane za perłę literatury duchowej. d) Objawienia Matki Bożej Ostatnim źródłem, z którego czerpiemy światło są uznane przez Kościół objawienia Matki Bożej, a szczególnie przesłanie z Fatimy. Cały czas pamiętamy słowa, wypowiedziane w 2010 roku przez papieża Benedykta XVI: „Łudziłby się ten, kto by uważał, że prorocka misja Fatimy już się zakończyła”. Zdaniem siostry Łucji znajdujemy się obecnie w połowie wypełniania się planów Bożej Opatrzności zawartych w przesłaniu z Fatimy.

3. Jak owocnie przeżyć te rekolekcje? - kilka wskazówek praktycznych.

I. SCHEMAT DNIA: Każdy dzień składa się z następujących elementów:

1. Modlitwa do Ducha Świętego - owocność każdych rekolekcji zależy przede wszystkim od Ducha Świętego i naszej otwartości na Jego działanie. Jedną z głównych myśli świętego Ludwika jest to, że to Duch Święty prowadzi nas do Serca Maryi, które jest Jego królestwem. Dlatego oddanie się Maryi jest niczym innym, jak szczególną łaską Ducha Świętego.
2. Rozważanie dnia - krótkie wprowadzenie w temat dnia.
3. Lektura duchowa - nauczanie św. Ludwika, bł. ojca Chaminade, dokumenty Kościoła oraz zapiski z dzienników Alicji Lenczewskiej.
4. Światło Słowa - krótki fragment Słowa Bożego.
5. Mały wieczernik modlitwy - zaproszenie do osobistej modlitwy.
6. Zabierz Słowo - zaproszenie do nieustannego rozważania w sercu wybranego fragmentu z danego dnia.
7. Dziękczynienie.

II. Jak przeżywać rekolekcje - uwagi praktyczne:

Jeśli to możliwe - pierwsze cztery punkty schematu dnia, a więc: Modlitwę do Ducha Świętego, rozważanie dnia, lekturę duchową oraz światło Słowa - warto przeżyć za jednym razem. Powinno to zająć około 20-30 minut. Na początku przed rozpoczęciem rozważania: wycisz umysł i serce. Duchowe wyciszenie jest otwartością na łaskę. Modlitwę do Ducha Świętego postaraj się odmówić spokojnie i powoli, rozważając każde ze zdań.

MAŁY WIECZERNIK MODLITWY to osobny czas na modlitwę. Warto już wcześniej spróbować wyznaczyć sobie czas i miejsce na taką modlitwę. To powinno pomóc w organizacji dnia. Osobista modlitwa jest najważniejszą częścią rekolekcji. „Zabierz słowo” - to zachęta, aby po zakończeniu rozważań, zabrać ze sobą jakiś fragment i rozważać go w sercu, aż do następnego rozmyślenia. Dzięki temu owoce rekolekcji mogą trwać jeszcze długo po ich zakończeniu.

III. Odpowiedzi na pytania, które mogą się pojawić w trakcie rekolekcji:

- Co zrobić, jeśli opuszczę jakiś dzień rekolekcji?

Przerwać je czy kontynuować? W takiej sytuacji najlepiej kontynuować rekolekcje, zaczynając od dnia, który się opuściło. To znaczy, że nasze rekolekcje przedłużą się o ten dzień, który opuściliśmy. W związku z tym, o jeden dzień przesunie się również sam akt oddania. W wyjątkowych sytu-

acjach - kiedy z ważnych względów osoba nie chce przesunąć dnia oddania - można opuszczony dzień nadrobić w trakcie trwania kolejnego dnia rekolekcji. Wierność przynosi piękne owoce duchowe, dlatego zabiegajmy o tę postawę podczas rekolekcji.

- Czy każdego dnia muszę przeczytać obowiązkowo wszystkie teksty?

Nic nie musisz. Te rekolekcje to czas wejścia w Miłość Jezusa i Maryi. Podstawową zasadą jest zawsze to, aby dać się prowadzić Duchowi Świętemu. Jeśli podczas rozważań konkretnego tekstu poczujesz wewnętrzne poruszenie i przynaglenie, aby dłużej się zatrzymać przy danych słowach - zrób to. Każdy w tych tekstach może znaleźć coś innego, co go poruszy i poprowadzi. Właśnie dlatego teksty lektury duchowej są dość bogate - aby każdy mógł tam znaleźć to, czego najbardziej w danej chwili potrzebuje. Każdego dnia zrób tyle, ile możesz. Jeśli nie zdążysz przeczytać wszystkich tekstów - możesz do nich wrócić po rekolekcjach. Zachęcamy jednak z całego serca, aby żadnego dnia nie opuszczać modlitwy osobistej.

- Co jest absolutnie konieczne, żeby oddać się Matce Bożej?

Absolutnie konieczne jest tylko jedno: **CHCIEĆ**. Pragnienie oddania jest jedynym warunkiem koniecznym, ponieważ akt oddania jest aktem woli i dlatego wymaga decyzji woli. Spójrz na obraz relacji matki z dzieckiem: co musi zrobić dziecko, aby rzucić się w ramiona swojej mamy? Nic - musi to po prostu zrobić... Czy to znaczy, że jeśli „chcę” się oddać Matce Bożej, to nie muszę przeżywać rekolekcji przygotowujących? Warto przeżyć takie rekolekcje. Nawet jeśli już na samym początku wiesz, że chcesz się oddać - mogą ci one bardzo pomóc. Dzięki rekolekcjom twój akt może być bardziej świadomy i pogłębiony, a przez to wyda większe duchowe owoce. Jest wielka mądrość Kościoła w tym, że do najważniejszych duchowym wydarzeń w roku - przygotowujemy się duchowo. Na tym polega sens Adwentu i Wielkiego Postu. Stąd też zrodziła się praktyka odprawiania 9 - dniowej nowenny przed określonym świętem. Czas przygotowania jest czasem wielkich łask. Nie warto z nich rezygnować.

- Co zrobić, jeśli chcę się oddać całkowicie Matce Bożej, ale jednocześnie czuję jakiś wewnętrzny lęk lub mam jakieś wątpliwości?

Najważniejsze i decydujące jest to, czy tego chcesz. Tak Pan Jezus pouczył siostrę Faustynę: „Uczucia nie zawsze są w twojej mocy, ale wola zawsze”. Przypatrz się Maryi w trakcie zwiastowania - nasze tłumaczenie mówi, że kiedy Maryja usłyszała głos anioła: „zmieszła się”. Nie jest to najlepsze tłumaczenie. Dosłownie jest tam napisane, że była roztrzęsiona, wstrząśnięta. Znaczący to, że jej uczucia szalały jak wzburzone morze. A jednak powiedziała: „Niech mi się stanie według słowa twego”. Jest to bardzo ważne pytanie, ponieważ doświadczenie pokazuje, że zły duch najczęściej podczas takich rekolekcji uderza w dwie sfery - uczucia oraz poczucie własnej wartości. Myśli typu: „Nie jestem godny/godny, aby się oddać” - mogą być rodzajem

subtelnej pokusy, która ma nas odwieść od aktu oddania, który jest całkowitą klęską złego ducha.

- Co mogę zrobić, aby jak najlepiej przeżyć te rekolekcje?

Pomogą Ci w tym dwie postawy duchowe: ufność oraz duchowa czujność. Otwórz serce poprzez wielką ufność. Pan Jezus mówi do siostry Faustyny: „Im dusza więcej zaufa, tym więcej otrzyma” oraz w innym miejscu: „Jednym naczyniem się czerpie łaski z mojego Miłosierdzia, a tym naczyniem jest ufność”. Właśnie o tej postawie mówi w Ewangelii Pan Jezus kiedy zwraca się do osób słowami: „Niech Ci się stanie według twojej wiary”. Zanim zaczniesz rekolekcje oraz w czasie ich trwania - rozszerzaj swoje serce poprzez ufność. Spodziewaj się, że te 33 dni będą czasem wielkich łask. Tereska od Dzieciątka Jezus lubiła mówić, że dusza: „otrzymuje od Boga dokładnie to, czego się po Nim spodziewa”. Spodziewaj się wielkich łask. Trwaj w postawie duchowej czujności. Pan Bóg jest wszechmocny i może udzielać Ci przez te 33 dni łask w najbardziej niespodziewany sposób. Materiały, które przygotowaliśmy są tylko skromnym, ubogim, ludzkim narzędziem, które ma ci pomóc. Pan Bóg może Ci jednak udzielać łask i świateł na wiele różnych, innych sposobów. Może to czynić przez czytania słowa Bożego z danego dnia, przez osoby, które spotkasz lub przez sytuacje, których doświadczysz. Dlatego przez te 33 dni - **WSZYSTKO, CO CI SIĘ PRZYDARZA, TRAKTUJ JAK REKOLEKCJE**. Trwaj w postawie, do której Pan Jezus tak często wzywał swoich uczniów w słowach: „Czuwajcie i módlcie się!”. To tyle celem wprowadzenia. Reszta jest łaską.

\* \*\* \*\*\* \*\* \*

33 dni - DZIEŃ 1 - niedziela, 8 listopada 2020 r.

Totus Tuus Maria (łac. „cały Twój Maryjo”- zawołanie św. Jana Pawła II)  
„BÓG POSŁAŁ ANIOŁA” (Łk 1,26)

Modlitwa do Ducha Świętego

Duchu Święty przyjdź, Oświeć mrok umysłu, porusz moje serce, pokaż drogę do Jezusa, pomóż pełnić wolę Ojca, Duchu Święty przyjdź. Maryjo, któraś najpełniej przyjęła Słowo Boże prowadź mnie. Duchu Święty, przyjdź!

ROZWAŻANIE DNIA: „BÓG POSŁAŁ ANIOŁA”

To Bóg Ojciec wychodzi z inicjatywą. W Bogu rodzi się zamysł, plan. Bóg sam przygotowuje ratunek dla swoich dzieci i zapewnia wszystko, aby Jego plan mógł się wypełnić. Katechizm Kościoła Katolickiego mówi, że Bóg

działa: „Zamysłem czystej dobroci”. Boży plan wypływa z czystej dobroci Ojca, który kocha swoje dzieci. Zwiastowanie ukazuje nam prawdę, że Bóg postanowił zrealizować swój plan przez Maryję. Tą drogę wybrał Bóg. Chcemy na nią wejść i postawić pierwszy krok. Droga Maryi to droga pokory. Droga uniżenia. To droga, po której zstępuje do nas Bóg, aby nas ocalić. Uniżając się - robimy miejsce dla łaski Bożej. „Bóg bowiem pysznym się sprzeciwia, a pokornym łaskę daje” (1 P 5,5) Do szukania pokory zachęca nas także słowo z księgi Sofoniasza: „Szukajcie Pana wszyscy pokorni ziemi, którzy pełnicie Jego nakazy; szukajcie sprawiedliwości, szukajcie pokory, może się ukryjecie w dzień gniewu Pańskiego.” (So 2,3) Pomocą na tej drodze są aniołowie, których Bóg nam posyła. W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy: „Życie ludzkie od dzieciństwa aż do zgonu jest otoczone opieką i wstawiennictwem aniołów. Każdy wierny ma u swego boku anioła jako opiekuna i stróża, by prowadził go do życia”. Już na ziemi życie chrześcijańskie uczestniczy – przez wiarę – w błogosławionej wspólnotcie aniołów i ludzi, zjednoczonych w Bogu.” (KKK 336) Przygotowując się do aktu całkowitego oddania się Matce Bożej możemy spodziewać się szczególnej pomocy oraz obecności aniołów, gdyż Maryja jest ich Królową. Być może wiara w obecność i pomoc aniołów przygasła w naszych sercach. Jeśli tak jest - niech te rekolekcje będą okazją do tego, aby tą wiarę ożywić, ponieważ aniołowie pomagają nam na miarę naszej wiary i na miarę naszej współpracy. W sposób szczególny może nam pomóc w tych rekolekcjach - otwartość na obecność i pomoc naszego Anioła Stróża. Ten pierwszy dzień rekolekcji jest zaproszeniem do trzech rzeczy:

1. Aby zacząć odkrywać Boży plan, który Bóg realizuje przez Maryję
2. Aby przygotować miejsce dla łaski Bożej poprzez pokorę i postawę uniżenia
3. Aby na nowo uwierzyć w pomoc aniołów, będąc uważnym na ich obecność przy nas.

#### LEKTURA DUCHOWA:

1. Z TRAKTATU ŚWIĘTEGO LUDWIKA GRIGNION DE MONTFORT:  
„Bóg chciał rozpocząć i zakończyć swe największe dzieła przez Najświętszą Maryję Pannę. Wyznaję z Kościołem, że Maryja jako stworzenie, które wyszło z rąk Najwyższego, w porównaniu z Jego nieskończonym Majestatem mniejsza jest niż najdrobniejszy pyłek, lub raczej, że jest niczym, gdyż jeden Bóg jest Tym, Który Jest. Toteż ów Pan wielmożny, całkiem niezależny i sam sobie wystarczający, nie potrzebował ani nie potrzebuje Najświętszej Dziewicy do spełnienia swojej woli i objawienia swojej chwały. Wystarczy Mu tylko zechcieć, by wszystkiego dokonać. Przyjąwszy jednak rzeczywisty stan rzeczy, twierdzą, że Bóg, który od chwili stworzenia Najświętszej Dziewicy, chciał, by największe swe dzieła przez Nią się rozpoczęły i doko-

nywały, nie zmieni z pewnością swego postępowania na wieki, gdyż jest Bogiem i nie podlega zmianom ani w swych zamiarach, ani w swym postępowaniu. Bóg Ojciec nie inaczej dał światu Syna swego Jednorodzonego, jak tylko przez Maryję.” (TRAKTAT O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, nr 14-16) „Nabożeństwo to jest ponadto aktem wielkiej pokory, którą Bóg miłuje ponad inne cnoty. Dusza, która się wywyższa, poniża Boga, dusza zaś, która się upokarza, wywyższa Boga. Bóg sprzeciwia się pysznym, pokornym zaś daje łaskę. Jeżeli się uniżasz uważając, żeś niegodny zbliżyć się do Niego i stanąć przed Nim, wtedy On sam zstępuje i uniża się, by przyjść do ciebie i wywyższyć cię wbrew twej woli. Przeciwnie dzieje się, gdy człowiek w swej zuchwałości zbliża się do Boga bez pośrednictwa. Bóg się wtedy oddala i nie można Go dosięgnąć. Jak bardzo Bóg kocha pokorę serca! A do tej właśnie pokory zobowiązuje nas praktyka wspomnianego nabożeństwa. Uczy nas ono, że nikt nie powinien zbliżać się wprost do Pana naszego, jakkolwiek jest łagodny i miłosierny, ale że każdy człowiek powinien korzystać z orędownictwa Najświętszej Dziewicy zawsze i wszędzie: czy chce stanąć przed Panem, czy mówić do Niego, czy zbliżyć się do Niego, czy Mu cokolwiek ofiarować, czy zjednoczyć się z Nim i Jemu się poświęcić. (TRAKTAT O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, nr 143)

ŚWIATŁO SŁOWA: „Wielbi dusza moja Pana i raduje się duch mój w Bogu, Zbawicielu moim. Bo WEJRZAŁ NA UNIŻENIE swojej Służebnicy.”

MAŁY WIECZERNIK MODLITWY:

Odmów dziś dowolną część Różańca świętego i Litanię Loretańską.

DZIEKCZYNIENIE: Podziękuj Panu Bogu, odmawiając trzykrotnie modlitwę: „Chwała Ojcu...”: „CHWAŁA OJCU I SYNOWI I DUCHOWI ŚWIĘTEMU, JAK BYŁA NA POCZĄTKU TERAZ I ZAWSZE I NA WIEKI WIEKÓW, AMEN.”

\* \* \* \* \*

33 dni - DZIEŃ 2 - poniedziałek, 9 listopada 2020 r.

Totus Tuus, Maria

„DO DZIEWICY, POŚLUBIONEJ MĘŻOWI, IMIENIEM JÓZEF” (Łk 1,27)

Modlitwa do Ducha Świętego (na stronie tytułowej)

Duchu Święty przyjdź, Oświeć mrok umysłu...

## ROZWAŻANIE DNIA: „DO DZIEWICY, POŚLUBIONEJ MĘŻOWI, IMIENIEM JÓZEF”

Boży plan ma swojego opiekuna. Z woli Bożej, święty Józef odgrywa w tym planie bardzo ważną rolę. Jest opiekunem, stróżem, obrońcą. Jest głową Świętej Rodziny. W najtrudniejszych chwilach, to właśnie on zapewnia Jezusowi i Maryi bezpieczeństwo. Opatrzność, która ma źródło w Bogu Ojcu - działa przez świętego Józefa. W wielu sytuacjach to właśnie Józef realizuje zamysły „czystej dobroci Ojca”. Tą samą rolę święty Józef odgrywa dzisiaj - wobec Kościoła i wobec każdego z nas. Tak, jak Bóg Ojciec powierzył swój plan oraz swoje dwa Największe Skarby, Jezusa i Maryję - opiece świętego Józefa, tak i my jesteśmy zaproszeni, aby uczynić to samo - powierzając mu samych siebie, nasze rodziny oraz te rekolekcje. Jest to potężny środek duchowej ochrony, ofiarowany nam przez Niebo.

LEKTURA DUCHOWA: MISTYCZNE MIASTO BOŻE - SŁUGA BOŻA MARIA Z AGREDY Pouczenie Maryi: „Mój oblubieniec Józef zajmuje bardzo wysokie miejsce pomiędzy świętymi i księżętami niebiańskimi, jednak ani ty nie jesteś zdolna opisać jego wielkiej świętości, ani śmiertelnicy nie zdołają jej poznać, dopóki nie dostąpią oglądania Oblicza Bożego. Dopiero wtedy, zdziwieni, zrozumieją tę tajemnicę i będą chwalić Pana. W dzień ostateczny, gdy nastąpi sąd nad wszystkimi ludźmi, nieszczęśliwi potępięcy będą gorzko płakali, że nie znali tego potężnego i skutecznego środka zbawienia, jakim jest wstawiennictwo św. Józefa; będą żalowali, że nie używali tego sposobu aby przebłagać sprawiedliwego Najwyższego. Nikt z dzieci świata nie zna przywilejów i łask, jakich Pan udzielił memu świętemu oblubieńcowi, ani potęgi jego wstawiennictwa u Majestatu Boskiego i u mnie. Zapewniam cię, moja ukochana córko, że jest on w niebie jednym z najbliższych powierników Pana i że wiele może zdziałać w celu odwrócenia od grzeszników kar sprawiedliwości Bożej! [...] We wszystkich potrzebach zwracaj się do niego i jego pośrednictwa, staraj się zjednać mu licznych czcicieli, albowiem o cokolwiek mój oblubieniec prosi w niebie, tego Pan nie odmawia na ziemi. Wielkie i nadzwyczajne łaski Pan przyrzekł udzielić ludziom przez pośrednictwo św. Józefa, byleby tylko ludzie chcieli z tego skorzystać.” Szczególne łaski, które można wyprosić za wstawiennictwem św. Józefa „Objawione mi także zostały niektóre przywileje i łaski, które Bóg nadał św. Józefowi, a których człowiek może dostąpić prosząc tego świętego o wstawiennictwo – zapisała czcigodna Maria z Agredy. Oto one: 1) Za przyczyną św. Józefa można otrzymać cnotę czystości i zwyciężać niebezpieczeństwa pokus zmysłowości. 2) Przez niego można dostąpić potężnej łaski wyzbycia się stanu grzechu i pojednania z Bogiem. 3) Za jego przyczyną można uzyskać łaskę szczególnej bliskości Maryi i prawdziwe do

Niej nabożeństwo. 4) Przez niego możemy dostąpić łaski szczęśliwej śmierci i opieki przeciw szatanowi w godzinę śmierci. 5) Złe duchy drżą, gdy słyszą imię Józefa. 6) Dzięki niemu można uzyskać zdrowie ciała i pomoc w różnych potrzebach. 7) Za jego przyczyną rodziny otrzymują błogosławieństwo potomstwa.”

ŚWIATŁO SŁOWA: „Uczył go panem domu swego i zarządcą wszystkich posiadłości swoich” (Rdz 39,4)

#### MAŁY WIECZERNIK MODLITWY:

Odmów dziś dowolną część Różańca świętego i Litanie do Najświętszego Imienia Jezusa

Przyjmij dziś całym swoim sercem, tak jak potrafisz najlepiej - dar obecności i opieki świętego Józefa, zawierając mu te rekolekcje oraz całe swoje życie. Odmawiaj tę modlitwę codziennie, przez wszystkie dni rekolekcji. Akt zawierzenia rekolekcji świętemu Józefowi

Święty Józefie, któremu Dobry Bóg zawierzył opiekę nad Jezusem i Maryją zawierzam dziś tobie te rekolekcje i proszę cię w imię twojej miłości do Jezusa i Maryi: opiekuj się mną i wszystkimi, którzy te rekolekcje przeżywają strzeż nas na drodze do Niepokalanego Serca Maryi, wyproś nam u Dobrego Boga łaskę świadomego i głębokiego poświęcenia się Sercu Twojej Umiłowanej Oblubienicy, Maryi abyśmy oddając się Jej całkowicie, znaleźli się w bezpiecznym schronieniu Jej Niepokalanego Serca, które jest dla nas wielkim darem Ojca, Syna i Ducha Świętego. Amen. Akt osobistego zawierzenia świętemu Józefowi

Święty Józefie, mój najmilszy Ojcze, po Jezusie i Maryi najdroższy mojemu sercu, Tobie się powierzam i oddaję, jak powierzyli się Twojej opiece Boży Syn i Jego Przeczysta Matka. Przyjmij mnie za swoje dziecko, bo ja na całe życie obieram Cię za Ojca, Opiekuna, obrońcę i Przewodnika mej duszy. O mój najlepszy Ojcze, święty Józefie, prowadź mnie prostą drogą do Jezusa i Maryi. Naucz mnie kochać wszystkich czystą miłością i być gotowym do poświęceń dla bliźnich. Naucz walczyć z pokusami ciała, świata i szatana i znosić w cichości każdy krzyż, jaki mnie spotka. Naucz pokory i posłuszeństwa woli Bożej. O najdroższy święty Józefie, bądź Piastunem mej duszy, odkupionej Krwią Chrystusa. Czuwaj nade mną, jak strzegłeś Dzieciątka Jezus, a ja Ci przyrzekam wierność, miłość i całkowite posłuszeństwo, bo ufam, że za Twym wstawiennictwem będę zbawiony. Nie patrz na moją nędzę, ale dla miłości Jezusa i Maryi przyjmij mnie pod swą Ojcowską opiekę. Amen.

DZIĘKCZYNIENIE: Podziękuj Panu Bogu, odmawiając trzykrotnie modlitwę: „Chwała Ojcu...”: „CHWAŁA OJCU I SYNOWI I DUCHOWI



ŚWIĘTEMU, JAK BYŁA NA POCZĄTKU TERAZ I ZAWSZE I NA WIEKI WIEKÓW, AMEN.”

\* \* \* \* \*

33 dni - DZIEŃ 3 - wtorek, 10 listopada 2020 r.

Totus Tuus Maria

„BĄDŹ POZDROWIONA, PEŁNA ŁASKI, PAN Z TOBĄ” (Łk 1,28)

Modlitwa do Ducha Świętego (na stronie tytułowej)

Duchu Święty przyjdź, Oświeć mrok umysłu...

Akt zawierzenia rekolekcji świętemu Józefowi

Święty Józefie, któremu Dobry Bóg zawierzył opiekę nad Jezusem i Maryją zawierzam dziś tobie te rekolekcje i proszę cię w imię twojej miłości do Jezusa i Maryi: opiekuj się mną i wszystkimi, którzy te rekolekcje przeżywają strzeż nas na drodze do Niepokalanego Serca Maryi, wyproś nam u Dobrego Boga łaskę świadomego i głębokiego poświęcenia się Sercu Twojej Umilowanej Oblubienicy, Maryi abyśmy oddając się Jej całkowicie, znaleźli się w bezpiecznym schronieniu Jej Niepokalanego Serca, które jest dla nas wielkim darem Ojca, Syna i Ducha Świętego. Amen.

ROZWAŻANIE DNIA: „BĄDŹ POZDROWIONA, PEŁNA ŁASKI, PAN Z TOBĄ” Słowa, które Archanioł Gabriel wypowiada do Maryi są dla nas wielkim światłem. Te słowa zrodziły się w Bogu. Te słowa wypowiada do Maryi cała Trójca Święta - przez pośrednictwo Anioła. Słowo Boże nie przemija, lecz trwa na wieki. (Łk 21,33) Tak samo to pozdrowienie i ta obietnica pełni łaski oraz zapewnienie o Bożej Obecności - trwają na wieki. Bóg nieustannie wypowiada to słowo. Jest w tym słowie Cała Miłość Boga Ojca, Cała Miłość Jezusa i Cała Miłość Ducha Świętego do Maryi. Za każdym razem, kiedy wypowiadasz te słowa, UCZESTNICZYSZ w Miłości Trójcy Świętej do Maryi. Stąd płynie CAŁA MOC RÓŻAŃCA ŚWIĘTEGO. Za każdym razem, kiedy wypowiadasz te słowa CAŁYM SWOIM SERCEM - łączysz się i jednoczysz się z Bogiem w Jego miłości do Maryi. Maryja jest PEŁNA ŁASKI ponieważ Bóg włożył CAŁEGO SIEBIE i CAŁĄ SWOJĄ MIŁOŚĆ w relację z Nią. Te rekolekcje są zaproszeniem, abyśmy uczynili to samo, co Bóg - włożyli całych siebie i całą swoją miłość w relację z Maryją. Różaniec Święty jest drogą do Serca Maryi, w którym mieszka CAŁA MIŁOŚĆ BOGA.

## LEKTURA DUCHOWA:

1. Z książki św. Ludwika Grignon de Montfort - Przedziwny Sekret Różańca Świętego: DOSKONAŁOŚĆ AVE MARIA Pozdrowienie Anielskie jest modlitwą tak szlachetną i tak wzniosłą, iż błogosławiony Alan de la Roche sądził, że żadne stworzenie nie może jej zrozumieć i że jedynie Jezus Chrystus, narodzony z Maryi Panny, mógłby ją wyjaśnić. (nr 44) Dzięki Pozdrowieniu Anielskiemu: Bóg stał się człowiekiem, Dziewica stała się Matką Boga, dusze sprawiedliwych zostały wyzwolone z otchłani, ruiny Nieba zostały naprawione i puste Trony wypełnione, przebaczony został grzech, została nam dana łaska, chorzy zostali uzdrowieni, umarli wskrzeszeni, wygnani przywołani; Najświętsza Trójca zaniechała swojego gniewu, a ludzie otrzymali życie wieczne. Wreszcie, Pozdrowienie Anielskie jest tęczą, znakiem przychylności i łaski, które Bóg dał światu (nr 45) Ave Maria jest poranną niebiańską rosą, co spadając w duszę wybraną, przekazuje jej zdumiewającą płodność do rozwinięcia wszelkiego rodzaju cnót. Im bardziej dusza jest skrapiana tą modlitwą, tym bardziej jest oświecona w duchu, rozpalona w sercu i wzmocniona przeciwko nieprzyjaciołom. (nr 51) Któż mógłby zrozumieć łaski i błogosławieństwa, które działają w nas poprzez pozdrowienie i dobrotliwe na nas spojrzenie Najświętszej Maryi Panny? W chwili, gdy święta Elżbieta usłyszała pozdrowienie od Matki Boga, została napełniona Duchem Świętym, a dziecko, które nosiła w swoim łonie, poruszyło się z radości. Jeżeli okażemy się godni odwzajemnionego pozdrowienia i błogosławieństwa Matki Bożej, z pewnością zostaniemy napełnieni łaskami i w nasze dusze spłyną strumienie duchowego pocieszenia. (nr 52) Niech ten, kto Cię kocha, o Boska Maryjo, powiedział do Niej błogosławiony Alan de la Roche, słucha i skosztuje: Niebo się raduje, ziemia jest w podziwieniu za każdym razem gdy mówię: Ave Maria. Nienawidzę świata, w sercu mam miłość Boga, gdy mówię: Ave Maria. Moje obawy ustają, namiętności zostają poskromione, kiedy mówię: Ave Maria. Wzrastam w pobożności, odczuwam skruchę, gdy mówię: Ave Maria. Mój duch się cieszy, moja troska znika, gdy mówię: Ave Maria. Umacnia się moja nadzieja, doznaję większej pociechy, gdy mówię: Ave Maria. Słodczy bowiem tego łagodnego pozdrowienia jest tak wielka, iż wprost brak słów, żeby ją objaśnić jak należy. I nawet jeżeli powie się o cudowności Zdrowaś Maryjo, pozostaje ona nadal tak ukryta i tak głęboka, że nie sposób jej ogarnąć. To pozdrowienie jest słodsze niż miód i cenniejsze niż złoto. Trzeba często mieć je w sercu, żeby nad nim medytować i na ustach, żeby ją odmawiać i pobożnie powtarzać. (nr 55) Ten sam Alan donosi w LXIV rozdziale swojego Psalterza, że pewna zakonnica, bardzo pobożna, objawiła się po śmierci jednej ze swych sióstr zakonnych i powiedziała jej: Gdybym mogła powrócić do swojego ciała i powiedzieć choćby jedno "Ave Maria", nawet bez większej żarliwości, z chęcią zniosłabym od nowa wszystkie bóle, które wycierpiałam przed śmiercią, żeby tylko mieć

udział w zasługach tej modlitwy. Trzeba zaznaczyć, że, przykuta do łożka, cierpiała ona przez kilka lat na dotkliwie bóleści. (nr 56)”

2. Z DZIENNIKÓW ALICJI LENCZEWSKIEJ „Dziś, jak kiedyś nad Jerozolimą, płacze Jezus nad całym światem. Jak płakał nad Sodomą i Gomorą, od których obecny świat jest gorszy. Tak, jak dawniej Bóg ocalał ludzi wiernych Mu i niekałających się grzechem, tak teraz pragnie ocalić tych, którzy strzegą Jego Miłości. Tym, czym była arka dla rodziny Noego, czym było opuszczenie mającego zginąć miasta dla Lota, jest dziś RÓŻANIEC. Różaniec odmawiany wraz z Maryją przed Sercem Miłosiernego Jezusa jest raktunkiem jak arka dla twojej duszy i dusz tych, których pragniesz ocalić od nawałnicy zła, jakie zalało świat. Różaniec wyprowadzi cię poza to, co ma być spalone na popiół, by już nie niszczyło dusz ludzkich stworzonych dla świętości w Bogu. Amen.” (SŁOWO POUCZENIA, nr. 316; 19.II.1994r.)

ŚWIATŁO SŁOWA: „A Bóg, czyż nie weźmie w obronę swoich wybranych, którzy dniem i nocą wołają do Niego, i czy będzie zwlekał w ich sprawie? Powiadam wam, że prędko weźmie ich w obronę. Czy jednak Syn Człowieczy znajdzie wiarę na ziemi, gdy przyjdzie?” (Łk, 18,7-8)

MAŁY WIECZERNIK MODLITWY:

Odmów dziś dowolną część Różańca świętego i Litanię Wszystkich Świętych

Rozważ dziś głęboko słowa, które Matka Boża skierowała do świątobliwej Barbary Kloss: „Różaniec to Ja. Jestem Cała w Różańcu - tam Mnie szukajcie, tam Mnie znajdziecie”.

NA KONIEC: „ZABIERZ SŁOWO!” Wybierz z tego dnia jedno zdanie, myśl lub słowo, które najbardziej cię dotknęło i rozważaj je w swoim sercu nieustannie, aż do następnego rozmyślenia. Czyń tak, jak Maryja, która „zachowywała te sprawy w swoim sercu i rozważała je”.

DZIĘKCZYNIENIE: Podziękuj Panu Bogu, odmawiając trzykrotnie modlitwę: „Chwała Ojcu...”: „CHWAŁA OJCU I SYNOWI I DUCHOWI ŚWIĘTEMU, JAK BYŁA NA POCZĄTKU TERAZ I ZAWSZE I NA WIEKI WIEKÓW, AMEN.”

\* \* \* \* \*

33 dni - DZIEŃ 4 - środa, 11 listopada 2020 r.

Totus Tuus Maria

„OTO POCZNIESZ I PORODZISZ SYNA, KTÓREMU NADASZ IMIĘ JEZUS” (Łk 1,31)

Modlitwa do Ducha Świętego (na stronie tytułowej)  
Duchu Święty przyjdź, Oświeć mrok umysłu...

Akt zawierzenia rekolekcji świętemu Józefowi (na stronie tytułowej)  
Święty Józefie, któremu Dobry Bóg zawierzył opiekę...

ROZWAŻANIE DNIA: „OTO POCZNIESZ I PORODZISZ SYNA, KTÓREMU NADASZ IMIĘ JEZUS” „Oto poczniesz” - te słowa objawiają nam jedność Maryi i Ducha Świętego. W wyznaniu wiary mówimy przecież o Jezusie: „Który się począł z Ducha Świętego”. Anioł nie mówi jednak do Maryi: „Oto Duch Święty pocznie w tobie”, lecz mówi: „Oto poczniesz”. Maryja nie jest tylko „miejszem” poczęcia Jezusa, ale aktywnie Go poczyła mocą Ducha Świętego. W ten sposób ma też począć każdego z nas, abyśmy się stali NOWYM STWORZENIEM. „Porodzisz Syna” - Jezus jest w pełni tego słowa „Synem Maryi”. Słowo Boże mówi nam, że w Jezusie, wszystko zostało stworzone. W momencie, w którym Jezus stał się Synem Maryi, Maryja stała się Matką całego stworzenia. To jest ten moment, w którym każdy z nas stał się prawdziwie Jej dzieckiem. „Któremu nadasz imię Jezus” - nadawanie imienia dziecku należało zawsze do roli ojca. Ojcem Jezusa jest Bóg. Anioł nie mówi jednak do Maryi: „Któremu Bóg nada imię Jezus”, lecz mówi: „Któremu nadasz imię Jezus”. Bóg Ojciec daje Maryi udział w swoim ojcostwie, które realizuje się poprzez „nadawanie imienia” - aby Jezus i całe stworzenie w Nim, było naprawdę i w pełni JEJ SYNEM. Przez akt całkowitego oddania się Maryi zgadzasz się w pełni na to, co sam Bóg ustanowił w akcie Wcielenia.

LEKTURA DUCHOWA: Z książki dr Emila Neuberta: MÓJ IDEAŁ - JEZUS, SYN MARYI: Jestem Synem Maryi, bo tego chciałem Jezus: 1. Bracie mój, ażeby zrozumieć moją miłość dziecięcą do Matki mojej, staraj się pojąć najpierw, że jestem synem Maryi, gdyż chciałem nim być. Nic nie zrobiłem pod przymusem ani przypadkiem, ani bezplanowo. Kiedy postanowiłem zstąpić na ziemię, aby zadośćuczynić chwale Ojca mojego i zbawić ludzkość, nieskończona ilość dróg otwierała się przede Mną; spomiędzy wszystkich wybrałem drogę Maryi. Z wolnego wyboru i z rozmysłem stworzyłem Maryję po to, żeby była moją Matką, bo nie byłaby obdarzona bytem, gdybym nie chciał powierzyć Jej tego zadania; z wolnego wyboru i z rozmysłem stworzyłem Ją taką, jaka jest, ażeby Mnie potem zrodziła takim, jaki jestem. Jestem Jej dzieckiem w całej prawdzie tego słowa tak jak każde inne dziecko, chciałem przyjąć ciało z łona Matki; chciałem być karmiony Jej mlekiem, chciałem być przez Nią pielęgnowany i wychowany – chciałem być Jej poddany. O wiele bardziej jestem Jej dzieckiem, niż ty jesteś dzieckiem

swojej matki, bo całe moje człowieczeństwo od Niej samej tylko otrzymać chciałem. Cały jestem Jej dzieckiem jako Bóg i jako Człowiek – bo Ten, którego urodziła, stanowi tylko jedną i tą samą Osobą. 2. Wiedz teraz, że tylko miłość przynagliła Mnie, bym się stał Jej dzieckiem. Najpierw miłość do Ojca mego, gdyż wiedziałem, iż w ten sposób uwielbię Go doskonale i że ludzie przez Nią poznają Go lepiej i goręcej umiłują. Przynagliła Mnie też miłość do Matki mojej, która miała Mi dać więcej radości niż wszyscy aniołowie i wszyscy ludzie na świecie. A w końcu przynagliła Mnie miłość do ludzi... miłość do ciebie..” Rozważaj i podziwiał Jezus: 1. Bracie mój, rozważ teraz, czym miłość moja dziecięca natchnęła Mnie dla Matki mojej. Od wieków myślałem o Niej i kochałem Ją, bo od wieków widziałem w Niej przyszłą swoją Matkę. Myślałem o Niej, gdy stwarzałem niebiosa z aniołami; myślałem o Niej, gdy kształtowałem ziemię i ludzi. Myślałem o Niej, gdy wydawałem wyrok na pierwszych rodziców twoich; myślałem o Niej, gdy objawiałem się patriarchom i prorokom. 2. Z miłości dla Niej obsypuję Ja przywilejami, z których każdy przewyższa wszystko, co tylko zrobiłem największego dla któregokolwiek z innych stworzeń, i dla Niej zawieszam prawa, którym podlegają wszyscy inni ludzie. Ją tylko jedną uczyniłem niepokalaną w poczęciu, wolną od wszelkiej pożądliwości, od najlżejszej niedoskonałości, bardziej łaski pełną od wszystkich aniołów i wszystkich świętych, Matką Boską i zawsze Dziewicą, razem ze Mną uwielbioną w ciele swoim jeszcze przed powszechnym ciał zmartwychwstaniem. 3. Przyszedłszy na ziemię dla odkupienia rodzaju ludzkiego, trzydzieści lat swego życia poświęciłem Maryi samej, a trzy lata – ludzkości. 4. Nie zadowolilem się przypuszczeniem Jej do udziału w przywilejach moich i w moim życiu wewnętrznym – chciałem, żeby miała też udział w posłannictwie, które Mi Ojciec powierzył. Jak Ja jestem Odkupicielem, tak chciałem, żeby Ona była Współodkupicielką, żeby wszystko, co według ścisłej sprawiedliwości Ja wysłużyłem moją śmiercią, i Ona wysłużyła według pełnej słuszności. 5. Chciałem, żeby nawet w Niebie królowała przy moim boku i jak Ja jestem pośrednikiem między Ojcem a ludźmi, tak i Ona jest pośredniczką waszą między nimi a Mną. Ona jest szafarką łask, które razem ze Mną wysłużyła na ziemi. Jak byłem na ziemi, tak i w Niebie jestem Jej Synem i nieskończenie jestem szczęśliwy, że mogę szczodrobliwością swoją odwdzięczyć się Jej za wszystko, co zrobiła i przecierpiała z miłości ku Mnie. 6. Posłuchaj jeszcze! Oto żyję w Kościele, który jest Mistycznym Ciałem moim, kierowanym przez Ducha Świętego. Co Kościół mój czyni, to Ja w nim czynię. Co Kościół mój czyni dla Matki mojej, to Ja przezeń czynię. Wspomnij na cześć i miłość, jaką Jej Kościół zawsze okazywał; wspomnij, jak bronił i głosił Jej przywileje; ile świąt ustanowił, ile nabożeństw urządził na Jej cześć; ile zaprobował bractw i zgromadzeń zakonnych, mających Jej służyć. Wmyśl się w pobożność Jej dzieci: świętych, tak oddanych mojej Matce; dusz gorli-

wych, coraz skłonniejszych do otaczania Jej kultem całkiem specjalnym. Przypatrz się duszom prostym, tak żarliwym w szerzeniu chwały Maryi, tak przenikliwym – bardziej nieraz od ludzi uczonych – w rozpoznawaniu Jej przywilejów; tak pełnym zapału, gdy chodzi o danie Jej nowej oznaki ich szczególnego przywiązania. Czymże jest to wszystko, jeżeli nie wspaniałą manifestacją – jakże jednak jeszcze słabą – niezrównanej mojej miłości dziecięcej do Matki mojej? A teraz połącz to wszystko, co Kościół wojujący czyni i czynić będzie do końca świata dla Maryi, z tym, co czyni dla Niej Kościół triumfujący przez całą wieczność; Ja bowiem żyję w wyższym jeszcze stopniu w świętych niebieskich niż w wiernych na ziemi. Pojmij uczucia miłości, wdzięczności i czci, jakie błogosławieni bez ustanku wyrażają swojej Królowej i Matce, której zawdzięczają szczęśliwość wieczną. W nich i przez nich zawsze Ja kocham i czczę swoją Matkę. 7. Przejrzyj te dowody mojej miłości dziecięcej, zgłębij je, zbadaj, zrozum, co z nich zrozumieć zdołasz, i wiedz, że to, czego zrozumieć nie możesz, nieskończenie przewyższa to, co pojąć kiedykolwiek potrafisz... a potem powiedz sobie, że w tej nieskończonej miłości dziecięcej dla Maryi i tobie chcę dać udział.”

**ŚWIATŁO SŁOWA:** „Przyszedłem ogień rzucić na ziemię i jakże pragnę, aby on już zapłonął!” (Łk 12,49)

**MAŁY WIECZERNIK MODLITWY:**

Odmów dziś dowolną część Różańca świętego i Litanię Loretańską Pan Jezus pragnie dać ci udział w swojej Miłości do Maryi. Zrób dziś następujące ćwiczenie. Znajdź spokojne miejsce oraz kilka minut, aby się całkowicie wyciszyć. Módl się słowami: „Jezu, przyjmuję całą Twoją miłość do Maryi”. „Maryjo, kocham Cię miłością Jezusa”.

**NA KONIEC:** „ZABIERZ SŁOWO!” Wybierz z tego dnia jedno zdanie, myśl lub słowo, które najbardziej cię dotknęło i rozważaj je w swoim sercu nieustannie, aż do następnego rozmyślenia. Czyń tak, jak Maryja, która „zachowywała te sprawy w swoim sercu i rozważała je”.

**DZIEKCZYNIENIE:** Podziękuj Panu Bogu, odmawiając trzykrotnie modlitwę: „Chwała Ojcu...”: „CHWAŁA OJCU I SYNOWI I DUCHOWI ŚWIĘTEMU, JAK BYŁA NA POCZĄTKU TERAZ I ZAWSZE I NA WIEKI WIEKÓW, AMEN.”

\* \* \* \* \*

33 dni - DZIEŃ 5 - czwartek, 12 listopada 2020 r.

Totus Tuus Maria

„DUCH ŚWIĘTY ZSTĄPI NA CIEBIE I MOC NAJWYŻSZEGO OSŁONI CIE” (Łk 1,35).

Modlitwa do Ducha Świętego (na stronie tytułowej)

Duchu Święty przyjdź, Oświeć mrok umysłu...

Akt zawierzenia rekolekcji świętemu Józefowi (na stronie tytułowej)

Święty Józefie, któremu Dobry Bóg zawierzył opiekę...

ROZWAŻANIE DNIA: „DUCH ŚWIĘTY ZSTĄPI NA CIEBIE I MOC NAJWYŻSZEGO OSŁONI CIE” Obietnica, którą Bóg daje Maryi w słowach: „Duch Święty zstąpi na ciebie i Moc Najwyższego osłoni cię”, jest też obietnicą dla nas. W sposób szczególny jest to obietnica dla każdego, kto „wejdzie” do Niepokalanego Serca Maryi przez akt całkowitego oddania. W pięknej pieśni Wspólnoty Miłości Ukrzyżowanej, noszącej tytuł: „Pomódl się Miriam” - do Maryi zostają skierowane słowa: „Gdzie Ty jesteś - zstępuje Duch Święty, gdzie Ty jesteś, niebo staje się”. Święty Ludwik de Montfort pisze, że Duch Święty zstąpi z całą obfitością swoich darów na duszę, w której dostrzeże odbicie Maryi. Złota zasada rozeznania duchowego, praktykowana przez ojców Kościoła oraz świętych - mówi: „Wybierając między różnymi rzeczami, wybierz tę, która przynosi ci więcej Ducha Świętego”. Zdaniem de Montforta - nie ma niczego, co by mogło przynieść nam więcej Ducha Świętego, niż oddanie się Maryi. Dlaczego tak jest? Ponieważ na żadne stworzenie Duch Święty nie zstąpił pełniej i obficiej niż na Maryję. Oddając się Jej - zaczynasz uczestniczyć w tym wylaniu Ducha Świętego, które jest Jej udziałem. Kościół nazywa Maryję „Przybytkiem Ducha Świętego”, wyrażając w ten sposób prawdę, że Duch Święty zamieszkał w Maryi i w Niej nieustannie przebywa. Niepokalane Serce Maryi jest duchowym Wieczernikiem, do którego wchodzimy, aby przygotować się na przyjęcie daru Nowej Pięćdziesiątnicy Ducha Świętego. Do tego Duchowego Wieczernika wchodzimy poprzez akt osobistego poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi. Pierwszym owocem „bycia w Maryi” jest oczyszczenie. Aby móc nas ocalić, Duch Święty musi nas przekonać o grzechu. To, co w nas najciemniejsze, co jest zagrożeniem dla życia duchowego - powinniśmy oddać jako pierwsze - już na samym początku. Uznając i oddając to, co w nas najciemniejsze - otwieramy się na oczyszczające działanie Ducha Świętego.

LEKTURA DUCHOWA: 1. Z TRAKTATU O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY „Chociaż mnie dobrze rozumiecie, dusze wybrane, chcę jednak mówić do was bardziej otwarcie.

Nie powierzajcie złota waszej miłości, srebra czystości, źródeł łask niebieskich ani wina waszych zasług i cnót dziurawemu worowi, starej, połamanej skrzyni, naczyniu zepsutemu i skażonemu, jakim jesteście. Inaczej złupią was złodzieje, czyli szatani, którzy na to dniem i nocą czyhają; inaczej najczystsze Boże dary popsujecie złą wonią miłości własnej, zbytnej sobie ufności i samowoli. W Łono i serce Maryi – tu wlećcie wszystkie wasze skarby, łaski i cnoty: to jest naczynie duchowe, naczynie czcigodne, naczynie osobliwego nabożeństwa. Odkąd Bóg sam we własnej Osobie ze wszystkimi swymi doskonałościami zamknął się w tym naczyniu, stało się ono w pełni duchowe; stało się mieszkaniem duchowym najbardziej uduchowionych dusz, dusz najświetniejszych łagodnością, łaskami i cnotami i chwalebny tronem największych księząt wieczności; stało się naczyniem i szczególnego nabożeństwa mieszkaniem. Wreszcie, stało się Ono bogate jak niby Dom złoty, mocne jak Wieża Dawidowa, czyste jak Wieża z kości słoniowej. O, jakże szczęśliwy jest człowiek, co wszystko oddał Maryi, który się Maryi ze wszystkim i we wszystkim powierza i dla Niej zatracą. Całkowicie należy on już do Maryi, a Maryja do niego. (TRAKTAT O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, nr 178-179) „Kiedyż nadejdą owe czasy szczęśliwe – rzekł pewien wielki czciciel Maryi – kiedyż nadejdą owe czasy szczęśliwe, gdy Maryja zostanie ustanowiona Panią i Władczynią serc, by je zupełnie poddać panowaniu wielkiego i jedyne Jezusa? Kiedyż dusze będą tak oddychać Maryją, jak ciało oddycha powietrzem? Wtedy to dopiero staną się cuda na tym padole, kiedy Duch Święty, znajdując swą najdroższą Oblubienicę jakby odzwierciedloną w duszach, zstąpi na nie z całą obfitością i napęlni je swymi darami, zwłaszcza darem mądrości, by przez nie dokonywać cudów łaski. Kiedyż nadejdą owe czasy szczęśliwe, ów wiek Maryi, gdy dusze wybrane i przez Maryję wyproszone u Najwyższego, same się zatracając w otchłani Jej wnętrza, staną się żywymi Jej obrazami, by kochać i wielbić Jezusa Chrystusa? Czasy te nadejdą dopiero wówczas, gdy ludzie poznają i praktykować będą nabożeństwo, którego nauczam. Niech przyjdzie Królestwo Twoje, niech przyjdzie królestwo Maryi.” (TRAKTAT O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, nr 217)

ŚWIATŁO SŁOWA: „Wszedłszy do świątyni, zaczął wyrzucać tych, którzy sprzedawali i kupowali w świątyni. (...) Potem uczył ich mówiąc: «Czyż nie jest napisane: Mój dom ma być domem modlitwy dla wszystkich narodów, lecz wy uczyniliście z niego jaskinię zbójców» (Mk 11,15.17)

MAŁY WIECZERNIK MODLITWY:

Odmów dziś dowolną część Różańca świętego i Litanie do Najdroższej Krwi Pana Jezusa



„Gdzie wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska”. Duch Święty może zstąpić w twoją nędzę. Trzeba ją tylko UZNAĆ i ODDAĆ. Oddaj dziś Maryi to, co masz w sobie najciemniejszego. Oddaj to, co jest cieniem, grzechem, niebezpieczeństwem lub potencjalnym źródłem zła. Uczyń to własnymi słowami lub użyj poniższej modlitwy: „Maryjo, która przychodzisz, aby ratować, ocalać i chronić, Poświęcam Twojemu Niepokalanemu Sercu najciemniejsze zakamarki mojej duszy oddaję Ci moje grzechy, moje nieczyste intencje, mój egoizm, pychę oraz nieuporządkowaną miłość własną. Oddaję Ci na własność to wszystko, co jest moim grzesznym przywiązaniem oraz zniewoleniem. Oddaję Ci całą moją ciemność oraz całą moją nędzę. Złóż to wszystko pod stopy swojego Syna, aby w całym moim życiu zwyciężyła Miłość Jezusa. Maryjo, niech przez Twoje wstawiennictwo, zstąpi na mnie Duch Święty niech przez Twoje Niepokalane Serce osłoni mnie Moc Najwyższego! Amen.”

NA KONIEC: „ZABIERZ SŁOWO!” Wybierz z tego dnia jedno zdanie, myśl lub słowo, które najbardziej cię dotknęło i rozważaj je w swoim sercu nieustannie, aż do następnego rozmyślenia. Czyń tak, jak Maryja, która „zachowywała te sprawy w swoim sercu i rozważała je”.

DZIEKCZYNIENIE: Podziękuj Panu Bogu, odmawiając trzykrotnie modlitwę: „Chwała Ojcu...”: „CHWAŁA OJCU I SYNOWI I DUCHOWI ŚWIĘTEMU, JAK BYŁA NA POCZĄTKU TERAZ I ZAWSZE I NA WIEKI WIEKÓW, AMEN.”

\* \* \* \* \*

33 dni - DZIEŃ 6 - piątek, 13 listopada 2020 r.

Totus Tuus Maria

„NIECH MI SIĘ STANIE WEDŁUG SŁOWA TWEGO” (Łk 1,38)

Modlitwa do Ducha Świętego (na stronie tytułowej)

Duchu Święty przyjdź, Oświeć mrok umysłu...

Akt zawierzenia rekolekcji świętemu Józefowi (na stronie tytułowej)

Święty Józefie, któremu Dobry Bóg zawierzył opiekę...

ROZWAŻANIE DNIA: „NIECH MI SIĘ STANIE WEDŁUG SŁOWA TWEGO” Niezwykle jest to, jak wiele zależy od jednego: „TAK”, wypowiedzianego Bogu. Niewyobrażalne jest to, że Bóg uzależnia cały swój plan

zbawienia człowieka od jednego „TAK”. Jeden akt woli może zmienić wszystko. Jedno „Tak” sprawia, że zstępuje Duch Święty i Moc Najwyższego osłania Maryję. Jedno „Tak” sprawia, że Słowo staje się Ciałem. Jedno „Tak” sprawia, że Maryja staje się Matką Boga i Matką moją. Tym jest właśnie akt osobistego oddania się Matce Bożej. Jednym „TAK”, które zmienia wszystko. Jest aktem oddania całego życia po to, aby CAŁE ŻYCIE było jednym wielkim „TAK” dla Woli Ojca Niebieskiego. Takie życie jest spełnionym marzeniem Boga.

**LEKTURA DUCHOWA: Z DZIENNIKÓW ALICJI LENCZEWSKIEJ:** Jezus: „Maryja – Moja Matka nie uczyniła nic ponad oddanie się Bogu. Jej nieustające „fiat” sprawiło, że była pełna łaski – to jest Miłości Bożej,(,) przeniknięta nią, przesączona, ciągle na nowo rodząca się i rozkwitająca w tej Miłości. Miłość to Bóg. Świętość Maryi(,) to świętość Moja w Niej: Czcić Maryję – to czcić Boga w Maryi. Taki w zamyśle Bożym jest i ma być każdy człowiek. I tacy byli pierwsi ludzie do chwili buntu przeciw Bogu, gdy odwrócili się, by pójść za radą szatana. To jest historia ludzkości. Ale to jest też historia każdego człowieka i twoja historia rozpięta pomiędzy postawą Maryi i postawą Ewy. A więc walcz pod wodzą Maryi, abyś stawała się coraz bardziej oddana i aby twoje „fiat” obejmowało coraz szerzej i głębiej twą duszę i twoje życie w świecie.” (SŁOWO POUCZENIA nr. 406)

**ŚWIATŁO SŁOWA:** „Troszczysz się i niepokoisz o wiele a potrzeba mało, albo TYLKO JEDNEGO” (Łk 10, 41-42)

**MAŁY WIECZERNIK MODLITWY:**

Odmów dziś dowolną część Różańca świętego i Litanie do Serca Pana Jezusa

Jest tylko jeden warunek konieczny do tego, aby oddać się całkowicie Bogu przez Maryję: **CHCIEĆ**. Powiedzieć: „TAK”. JEŚLI CHCESZ - możesz to uczynić. Maryja przyjmie twoje serce takim jakie ono jest. Jeśli masz w sobie już dzisiaj tą gotowość - wypowiedz już dziś: „MARYJO, CHCĘ BYĆ CAŁY TWÓJ!” „MARYJO, CHCĘ BYĆ CAŁA TWOJA!”. Zaproś też Ducha Świętego do serca słowami modlitwy: „Panie Boże, oddaję ci dzisiaj moje serce, takim jakie ono jest. Oddaję ci moje rany, opory, lęki i wątpliwości. Oddaję ci dzisiaj wszystko to, co jest we mnie „na NIE” dla Twojej Woli i Twojej Miłości Ty sam działaj w moim sercu. Przyjdź Duchu Święty i przygotuj moje serce na powiedzenie „TAK” Bogu. Na wszystko. Przez Maryję i tak jak Maryja. AMEN”.

**NA KONIEC:** „ZABIERZ SŁOWO!” Wybierz z tego dnia jedno zdanie, myśl lub słowo, które najbardziej cię dotknęło i rozważaj je w swoim sercu

nieustannie, aż do następnego rozmyślenia. Czyń tak, jak Maryja, która „zachowywała te sprawy w swoim sercu i rozważała je”.

**DZIEKCZYNIENIE:** Podziękuj Panu Bogu, odmawiając trzykrotnie modlitwę: „Chwała Ojcu...”: „**CHWAŁA OJCU I SYNOWI I DUCHOWI ŚWIĘTEMU, JAK BYŁA NA POCZĄTKU TERAZ I ZAWSZE I NA WIEKI WIEKÓW, AMEN.**”

\* \*\* \*\*\* \*\* \*

33 dni - **DZIEŃ 7** - sobota, 14 listopada 2020 r.

Totus Tuus Maria

„**A SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM**” (J 1,14)

Modlitwa do Ducha Świętego (na stronie tytułowej)

Duchu Święty przyjdź, Oświeć mrok umysłu...

Akt zawierzenia rekolekcji świętemu Józefowi (na stronie tytułowej)

Święty Józefie, któremu Dobry Bóg zawierzył opiekę...

**ROZWAŻANIE DNIA:** „**A SŁOWO STAŁO SIĘ CIAŁEM**” (J 1,14) Być chrześcijaninem to znaczy **NAŚLADOWAĆ JEZUSA**. Jezus wszedł do łona Maryi i ja mam do niego wejść. „Wejść do łona” to znaczy zdecydować się na wejście w **NAJŚCIŚLEJSZĄ ZALEŻNOŚĆ** jaka jest możliwa. Taką drogę wybrał Jezus, aby przyjść do nas i taką drogą my mamy przyjść do Niego. „Wejść do łona Maryi” to znaczy zdecydować się żyć tym podwójnym oddaniem: Oddać się w pełni Maryi tak jak uczynił to Jezus oraz Oddać się w pełni Jezusowi tak jak uczyniła to Maryja. W księdze Izajasza czytamy: „Powołał Mnie Pan już z łona mej matki, od jej wnętrzości wspomniał moje imię”. Mocą Miłości Jezusa stajemy się w pełni dziećmi Maryi, aby przyjmować **WSZYSTKO** od Niej. Mocą Miłości Maryi stajemy się „**Matką**” Jezusa, aby rodzić Go nieustannie i dawać światu. Przez akt poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi wchodzimy na drogę, która prowadzi do tego, by kochać Maryję Sercem Jezusa oraz by kochać Jezusa Sercem Maryi. W Maryi biją Dwa Serca. Te Dwa Serca są naszym Schronieniem. Wchodzimy do niego poprzez akt **CAŁKOWITEGO ODDANIA SIĘ MATCE BOŻEJ**.

**LEKTURA DUCHOWA:** 1. Z TRAKTATU ŚWIĘTEGO LUDWIKA GRIGNION DE MONTFORT „Drugi powód wskazuje na to, iż słuszne jest, a dla chrześcijanina nadzwyczaj zbawienne, ofiarować się całkowicie Naj-

świętszej Maryi Pannie według wyłożonej tu praktyki, aby tym doskonalej należeć do Pana Jezusa. Ten dobry Mistrz nie wzgardził zamknięciem się w łonie Najświętszej Dziewicy jako więzień i niewolnik z miłości i był Jej poddany i posłuszny przez lat trzydzieści. Otóż tu, powtarzam, gubi się rozum ludzki, gdy rozważa postępowanie Mądrości Wcielonej: choć mogła, nie chciała Ona oddać się ludziom wprost, lecz przez Najświętszą Dziewicę. Jezus nie chciał przyjść na świat w wieku dojrzałym, bez zależności od kogokolwiek, lecz jako biedne dzieciątko, zależne od starań i opieki Matki Najświętszej. Ta nieskończona Mądrość, która tak bardzo pragnęła uwielbienia Boga Ojca i zbawienia ludzi, nie znalazła skuteczniejszego i odpowiedniejszego środka nad poddanie się we wszystkim Najświętszej Dziewicy, nie tylko przez pierwsze osiem, dziesięć lub piętnaście lat życia, jak inne dzieci, lecz przez lat trzydzieści. Więcej też widać chwały oddała Bogu, swemu Ojcu, poddając się Najświętszej Dziewicy, niż gdyby poświęciła te trzydzieści lat na czynienie cudów, głoszenie słowa Bożego po całej ziemi, na nawracanie wszystkich ludzi – inaczej bowiem to właśnie by czyniła. Jakże wielbi Boga ten, kto za przykładem Jezusa poddaje się Maryi! Czyż mając przed oczyma ów widoczny i znany powszechnie przykład, bylibyśmy tak nierozumni, by myśleć, że znajdziemy doskonalszy i łatwiejszy sposób oddania chwały Bogu niż podporządkowanie się Maryi śladem Jej Syna? Powinniśmy zatem żyć w zależności od Najświętszej Dziewicy. Przypomnijmy tu sobie to, co rzekłem, o przykładzie, dawanym nam przez Boga Ojca, Syna i Ducha Świętego, gdy chodzi o zależność od Matki Najświętszej. Bóg Ojciec tylko przez Maryję dał i daje nam swego Syna, tylko przez Maryję przysposabia sobie dzieci, i przez Maryję udziela swych łask. Syn Boży tylko przez Maryję przyjął ludzką naturę dla całej ludzkości; tylko przez Maryję w łączności z Duchem Świętym uobecnia się On codziennie i kształtuje, i tylko przez Maryję udziela swych cnót i zasług. Duch Święty tylko przez Maryję ukształtował Jezusa Chrystusa i tylko przez nią tworzy członki Jego Ciała Mistycznego (Kościoła), oraz przez nią tylko rozdziela swe dary i łaski. Czy przy tylu, tak dobitnych przykładach danych nam przez samą Trójcę Przenajświętszą moglibyśmy obyć się bez Maryi, nie poświęcać się Jej i od Niej nie zależeć, gdy idziemy do Boga i Jemu chcemy się poświęcić? Zaiste, musieliśmy być zupełnie zaślepieni.” (TRAKTAT O PRAWDZIWYM NABOŻEŃSTWIE DO NAJŚWIĘTSZEJ MARYI PANNY, nr 139-140)

**ŚWIATŁO SŁOWA:** „Zaprawdę, zaprawdę, powiadam ci, jeśli się ktoś nie narodzi powtórnie, nie może ujrzeć królestwa Bożego». Nikodem powiedział do Niego: «Jakżeż może się człowiek narodzić będąc starcem? Czyż może powtórnie wejść do łona swej matki i narodzić się? (J 3,3-4)

**MAŁY WIECZERNIK MODLITWY:**

Odmów dziś dowolną część Różańca świętego i Litanię Loretańską  
Znajdź dziś troszkę czasu, aby w zupełnej ciszy rozkoszować się słowem  
Bożym z psalmu 131. Niech jego słowa wnukną głęboko do twojej duszy, ro-  
dząc pokój i wielką ufność: Psalm 131 „Panie, moje serce się nie pyszni i  
oczy moje nie są wyniosłe. Nie gonię za tym, co wielkie, albo co przerasta  
moje siły. Przeciwnie: wprowadziłem ład i spokój do mojej duszy. Jak nie-  
mowlę u swej matki, jak niemowlę - tak we mnie jest moja dusza. Izraelu,  
złóż w Panu nadzieję odtąd i aż na wieki!” (Ps 131, 1-3)

NA KONIEC: „ZABIERZ SŁOWO!” Wybierz z tego dnia jedno zdanie,  
myśl lub słowo, które najbardziej cię dotknęło i rozważaj je w swoim sercu  
nieustannie, aż do następnego rozmyślenia. Czyń tak, jak Maryja, która „za-  
chowowała te sprawy w swoim sercu i rozważała je”.

DZIEKCZYNIENIE: Podziękuj Panu Bogu, odmawiając trzykrotnie modli-  
twę: „Chwała Ojcu...”: „CHWAŁA OJCU I SYNOWI I DUCHOWI  
ŚWIĘTEMU, JAK BYŁA NA POCZĄTKU TERAZ I ZAWSZE I NA  
WIEKI WIEKÓW, AMEN.”

\* \* \* \* \*

33 dni - DZIEŃ 8 - niedziela, 15 listopada 2020 r.

Totus Tuus Maria

„PRZYSZŁO DO SWOJEJ WŁASNOŚCI” (J 1,11)

Modlitwa do Ducha Świętego (na stronie tytułowej)

Duchu Święty przyjdź, Oświeć mrok umysłu...

Akt zawierzenia rekolekcji świętemu Józefowi (na stronie tytułowej)

Święty Józefie, któremu Dobry Bóg zawierzył opiekę...

ROZWAŻANIE DNIA: „PRZYSZŁO DO SWOJEJ WŁASNOŚCI” „Do  
swojej własności” Pierwsze zdania Ewangelii Świętego Jana objawiają nam,  
że WSZYSTKO stało się przez Słowo, a bez Niego „nic się nie stało, co się  
stało”. Nikt z nas nie zdecydował o swoim zaistnieniu. Nie jestem źródłem  
swojego życia. Życie jest darem, który otrzymałem od Boga. Jestem własno-  
ścią Boga. W pierwszym rządzie przez to, że Bóg mnie stworzył. A jeszcze  
bardziej przez chrzest, w którym Bóg nazaczył mnie pieczęcią, która mówi,  
że należę do Niego. Pieczęć jest czymś nienaruszalnym. Mówi o tym jeden z  
najpiękniejszych fragmentów Biblii: „Ale teraz tak mówi Pan, Stworzyciel